

Wielka strata

Lechia straciła dwóch sprzymierzeńców – Macieja Płażyńskiego i Arama Rybickiego.



Str. 2

Potrzebujemy zwycięstw

– Chcemy odwrócić losy rywalizacji z Jagiellonią w PP – zapewnia trener Tomasz Kafarski.



Str. 4

Lechiści w sutannach

Gdańskie Seminarium Duchowne jest zdominowane przez przyszłych księży – lechistów.



Str. 13

Nakład 50.000 egz.

Lechista

Oficjalne wydawnictwo Lechii Gdańsk

www.lechia.pl

5 (9)/2010

22.04.2010

Ruch Lechii?

Zawodnicy Lechii w ciągu 21 dni rozegrają co najmniej 7 meczów. Piłkarski maraton zaczynamy w niedzielę spotkaniem z pretendującym do gry w europejskich pucharach Ruchem Chorzów. Początek o godz. 17 na stadionie przy ul. Traugutta 29.

Fot. figurski.com.pl

Mecz o mistrzostwo Ekstraklasy

niedziela 25 kwietnia 2010 r., godz. 17.00

Lechia Gdańsk - Ruch Chorzów



Ceny wejściówek: 10 zł - Ulgowy, 20 zł - Zegar, 30 zł - Prosta, 40 zł - Skrajna (w dniu meczu bilet droższy o 10 zł).

Bilety do nabycia w kasach stadionu przy ul. Traugutta 29: w czwartek 22 kwietnia i w piątek 23 kwietnia w godz. 10.00-18.00, w sobotę 24 kwietnia w godz. 10.00-14.00, w dniu meczu w godz. 10.00-16.00.



**Żegnajcie,
Lechiści...**

Ubiegły tydzień należał do najtragiczniejszych i najsmutniejszych w historii Polski. W katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem w Rosji zginął kwiat polskiej polityki, na czele z najważniejszą osobą w Rzeczypospolitej. Ubyło, niestety, również w naszej Białozielonej rodzinie. Na trybunach nigdy więcej nie pojawią się wybitni gdańszczanie – Aram Rybicki i Maciej Płażyński. Z jednej strony politycy, działacze społeczni i samorządowi, z drugiej przyjaciele gdańskiej Lechii, prawdziwi ludzie futbolu, dla których sport, a przede wszystkim piłka nożna, stanowiła bardzo ważną część życia. Na stadionie we Wrzeszczu bywali od dziesięcioleci, na stadionie we Wrzeszczu kopali piłkę, a także oklaskiwali swoich ulubieńców. I obojętne, czy Lechia grała w ekstraklasie, czy odrodzony w 2002 roku zespół potykał się z rywalami z VI i V ligi.

Tym bardziej trudno pogodzić się z ich śmiercią, bowiem to byli świetni ludzie, zawsze oddani sprawie, mieli jeszcze tyle do zrobienia. Maciej Płażyński odwiedził nasz Klub zaledwie kilka tygodni temu, tuż przed meczem Lechii z Polonią Warszawa. Rozmawialiśmy o bieżących sprawach, o drodze, jaką Lechia przeszła w ciągu ostatnich kilku lat, o przyszłości, o współpracy z inwestorem, w końcu o projekcie budowy „wielkiej Lechii” i przenosinach na stadion w Letnicy. Maciej Płażyński pełnił funkcję prezesa „Wspólnoty Polskiej”, organizacji wspierającej Polaków mieszkających na całym świecie. Planowaliśmy wspólny projekt. Zamierzaliśmy zaprosić na stadion przy Traugutta – w czasach PRL jedną z niewielu aren wolności i solidarności – represjonowanych rodaków ze Związku Polaków na Białorusi. W hołdzie dla Macieja, będziemy chcieli zrealizować te plany. Aram Rybickiego widziałem jeszcze później, podczas meczu z Legią Warszawa, pod koniec marca. Prosiłem, żeby pomógł nam i zaangażował się w tworzenie muzeum Lechii, które ma powstać na nowym stadionie. Miał świetne kontakty wśród wielu działaczy gdańskiej opozycji, zarazem kibiców Lechii, którzy popisy piłkarzy śledzą od co najmniej trzydziestu lat. Był chodzącą encyklopedią piłkarstwa, przez lata kolekcjonował Białozielone pamiątki. Powiedział: „Maciej, działamy” i machnął tradycyjnie na pożegnanie ręką. Jak zawsze uśmiechnięty. Tego uśmiechu już nie zobaczę, na pewno jednak nie będę w stanie go zapomnieć.

**Aramie, Macieju,
Cześć Waszej Pamięci!**

Maciej Płażyński

Wspomnienie tragicznie zmarłych Lechistów

Niepowetowana strata

Obecność na pokładzie samolotu, który uległ katastrofie, Macieja Płażyńskiego i Arkadiusza Rybickiego sprawiła, że żałobnym kirem w Gdańsku pokryły się nie tylko barwy narodowe, ale także biało-zielone, ukochanej od lat przez obu posłów Lechii. Byli wiernymi i zasłużonymi ludźmi „Białozielonej Solidarności”. Kibicowska brać w Gdańsku we wzruszający sposób oddała Im cześć.

Z Maciejem Płażyńskim jeszcze niedawno wymieniałem się wielkanocnymi życzeniami. Ostatnio konsultowałem się z nim w związku z badaniami nad opozycją młodzieżową w Gdańsku. Był wielkim fanem futbolu. Grał systematycznie w czasie noworocznych meczów polityków, które swoimi korzeniami sięgają przełomu lat 70. i 80., kiedy piłkarskie pojedynki 1 stycznia toczyli ze sobą działacze RMP i Wolnych Związków Zawodowych Wybrzeża. Był zaangażowany w pomyślny rozwój Lechii. Zawsze był życzliwy wobec wszelkich działań nawiązujących do solidarnościowych i patriotycznych tradycji gdańskich kibiców. Wiernie uczestniczył w nabożeństwach w intencji śp. Dufa – Tadeusza Duffeka, nie tylko w dniu pogrzebu tego legendarnego kibica, ale również w kolejnych latach.

Maciej Płażyński był również od lat zaangażowany w pomoc Polakom na Wschodzie. Od maja 2008 roku kierował stowarzyszeniem „Wspólnota Polska”. Ostatnio wystąpił do przedstawicieli władz Lechii z pomysłem, aby zaprosić na mecz do Gdańska przedstawicieli mniejszości polskiej na Białorusi, którzy są prześladowani przez tamtejszego prezydenta. Ze swojej strony opowiadałem mu o pielgrzymce z Suwałk do Ostrej Bramy, która jest wspaniałą lekcją patriotyzmu dla młodzieży w niej uczestniczącej. 24 lipca 2010 r. razem z młodzieżą upamiętnimy w Wilnie 30. rocznicę powstania „Solidarności”. W modlitwie pamiętać będziemy także o panu marszałku, który miał tę patriotyczną manifestację zaszczyścić swoją obecnością.

Kolejną ofiarą katastrofy jest Arkadiusz Rybicki, przez przyjaciół z opozycji zwany sympatycznie „Aramem”. Karty swojej walki o wolną Polskę zapisał jeszcze pod koniec lat 60., kiedy w gronie kolegów z I LO w Gdańsku zakładał szkolną, konspiracyjną organizację Front Wyzwolenia Narodowego. Wraz ze swoimi braćmi Arkadiusz Rybicki był wieloletnim sympatykiem Lechii, współtwórcą i założycielem legendarnego klubu kibica w latach 70. Uczestniczył w meczach polityków, o których już wspominaliśmy. Razem z braćmi oraz Marianem Kosznicem, Andrzejem Kowalczysem, Piotrem Adamowiczem i Sławomirem Weinerem był pomysłodawcą i organizatorem uczestnictwa Lecha Wałęsy w pamiętnym meczu Lechii z



Maciej Płażyński

10.02.1958 – 10.04.2010



Arkadiusz Rybicki

12.01.1953 – 10.04.2010

Juventusem we wrześniu 1983 r. w Gdańsku. Kibice biało-zielonych zgotowali wówczas przewodniczącemu podziemnej „Solidarności” owacyjne przyjęcie.

Ostatnio spotkałem pana posła na meczu w Gdańsku 13 grudnia 2009 r. Uczciliśmy wówczas na Traugutta pamięć Tolka Browarczyka, pierwszej ofiary stanu wojennego w Gdańsku, także wiernego kibica Lechii. Kiedy na trybunie honorowej, po zakończo-

nej minucie ciszy, rozdawałem specjalne wydanie „Monitu”, dawnego pisma Federacji Młodzieży Walczącej Reg. Gdańsk, zagaił mnie krótko: „Brawo, panowie!”. To my panu dziękujemy, panie pośle! Był pan wielkim patriotą i wielkim Lechistą!

Cześć Waszej pamięci!

KS. JAROSŁAW WĄSOWICZ

r e k l a m a

www.apedukacja.pl Infolinia: 0 801 400 300 apedukacja@apedukacja.pl

posiadamy certyfikat ISO 9001:2000

CAŁE CZESNE DARMO!

ap EDUKACJA

Niepotrzebna matura!

DAMY WAM NIEZŁĄ SZKOŁĘ

zaocznie (soboty i niedziele) lub wieczorowo

SZKOŁY POLICEALNE

informatyka, grafika komputerowa
prawo i administracja, biuro
notelarstwo i turystyka, taniec
reklama i multimedia, fotografia
psychologia i socjologia, opieka
kosmetyka i fryzjerstwo, wizaż
elektronika, mechanika, elektryka
architektura krajobrazu, rolnictwo, florysta
projektowanie wnętrza, budownictwo
finanse i ekonomia, rachunkowość
gastronomia, kelner, kucharz
logistyka, geodezja, optyka
i wiele innych...

ponad 100 zawodów i specjalności

**STYPENDIA DLA BEZROBOTNYCH
LICEA DLA DOROSŁYCH**

liceum ogólnokształcące dla dorosłych
po gimnazjum i szkole podstawowej
uzupełniające liceum ogólnokształcące
dla dorosłych po zasadniczej szkole zawodowej

**GIMNAZJUM
dla dorosłych *****

KURSY
językowe, zawodowe, maturalne

Dołącz do nas!

- wysoka zdawalność matur i egzaminów zawodowych**
- uprawnienia szkoły publicznej*
- CZESNE 0z!
- dwie pierwsze raty czesnego gratis na wszystkich kierunkach
- 10 czesne 1 rok gratis DLA WSZYSTKICH
- stypendia dla najlepszych
- zaświadczenia do ZUS i WKU
- certyfikaty ECDL

Zapewniamy:

zawody na topic profesjonalne pracownie przyjazna atmosfera lokalizacja w centrum c@fe internet - gratis doradztwo zawodowe pośrednictwo pracy opieka medyczna wejściówki do klubów i na koncerty rabaty do kin, teatrów basen - gratis

GADZETOMANIA
KADZY WYGRYWA

Gdańsk, ul. Rajska 4E/14
tel: (58)320-84-72, 301-29-09, 320-84-73

* Dotyczy wybranych kierunków. Szczegóły promocji w regulaminie Promocji 2010 do wglądu w sekretariatach AP Edukacja. Ogłoszenie samodzielnie nie stanowi oferty w rozumieniu kodeksu cywilnego
** Dane statystyczne z roku 2007-2009 dotyczące wybranych miast *** Dotyczy wybranych miast

www.apedukacja.pl Infolinia: 0 801 400 300 apedukacja@apedukacja.pl

Lechista

Oficjalne wydawnictwo Lechii Gdańsk SA. Redaguje kolegium. Adres Redakcji: Lechia Gdańsk SA, 80-226 Gdańsk, ul. Traugutta 109, tel./faks +48 58 345 21 87, e-mail: lechista@lechia.pl. Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów w publikowanych tekstach. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Druk: Drukarnia Presspublica Sp. z o.o. w Koninku. Nakład: 50 000 egzemplarzy.

Przed meczem Lechii z Ruchem Chorzów

Powstrzymajcie Ruch!

Skoro nie udało się z Legią, Wisłą czy Lechem, to może uda się z Ruchem? „Niebiescy” przebojem wdarli się w tym sezonie do czołówki naszej ekstraklasy i będą najbliższym rywalem Lechii. A gdańszczanom, jak wiadomo, z zespołami z topu tabeli gra się w tym sezonie wyjątkowo trudno. Mecz Lechia – Ruch w niedzielę o godz. 17.00 przy Traugutta.

Dla Lechii to kolejny z meczów, w których szukać ona będzie okazji do przełamania złej passy na własnym boisku. W tym roku nie udało się jeszcze gdańszczanom u siebie wygrać żadnego spotkania. Remis z Polonią Warszawa, porażka z Legią w lidze oraz podziały punktów w meczach z Wisłą Kraków i Polonią Bytom, a także przegrana z Jagiellonią w Pucharze Polski – to wiosenny bilans spotkań biało-zielonych przy Traugutta. Ta seria trwa już zdecydowanie za długo!

Inna sprawa, że chęci to jedno, a skala trudności to drugie. Śmiemy twierdzić, że Ruch będzie najbardziej wymagający z dotychczasowych przeciwników Lechii. Chorzowianie grają w tym sezonie wyjątkowo efektywnie i niespodziewanie liczą się w walce o udział



Ostatni pojedynek Lechii z Ruchem, rozegrany w Gdańsku, zakończył się wygraną gospodarzy 2:0. Jedną z bramek dla Lechii strzelił Krzysztof Bąk (w biało-zielonej koszulce)

w europejskich pucharach (a nie zapomnijmy, że podobnie jak Lechia rywalizują jeszcze w Pucharze Polski). Trener Waldemar Fornalik nadał drużynie należytego szlif, umiejętnie łącząc rutynę z młodością. Z właściwego rytmu nie wybiła „Niebieskich” nawet przykra kontuzja Andrzeja Niedzielana. Lidera Ruchu w meczu z Zagłębiem Lubin złamał kość jarzmową i choć wrócił już do zajęć z zespołem, to w Gdańsku jeszcze nie zagra.

Nie ma Niedzielana, są za to inni. Solidny bramkarz Krzysztof Pilarz, który do ligowej kariery startował przed laty z Traugutta, reprezentacyjny, utalentowany stoper Maciej Sadlok, mózg drużyny Gabor Straka, solidny defensor Krzysztof Nykiel, prawdziwy ka-

pitan Grzegorz Baran, doświadczony Marcin Zając, czy wreszcie piekielnie skuteczny Artur Sobiech nadali Ruchowi odpowiedniej jakości, z którą dziś liczą się wszyscy w lidze.

Czy Lechii uda się jakoś im zaradzić? Ostatnie mecze biało-zielonych przeciwko „Niebieskim” w ekstraklasie wyglądały na wyrównane. Dwa razy zwyciężał Ruch, raz Lechia. Nie da się jednak ukryć, że praktycznie za każdym razem nieco lepsze wrażenie na boisku sprawiali chorzowianie.

Wierząc jednak zasadzie, że mecz meczowi nierówny, pozostaje mieć nadzieję, że w ślad za tak wyczekiwaną przez fanów gdańszczan lepszą grą pójdzie również dobry wynik, który chociaż w jakiś

sposób zatarłby złe wrażenie, jakie Lechia pozostawiła po sobie w spotkaniu pucharowym z Jagiellonią. Sztuka pokonania chorzowian będzie niezwykle trudna. Ruch w tym sezonie na wyjazdach zwyciężał już sześciokrotnie, a na obcych boiskach strzelił więcej bramek niż u siebie. Gra zresztą bardzo skutecznie, pod tym względem zajmuje w lidze trzecie miejsce, identyczne jak w tabeli. Nie ma jednak rzeczy niemożliwych – mówi stare powiedzenie. I tą maksymą powinni kierować się biało-zieloni, którzy w tym sezonie, w spotkaniach z zespołami plasującymi się od nich wyżej, zdołali na razie wywalczyć tylko punkt (0:0 z Lechem u siebie jesienią).

(GP)

Zestaw par 25. kolejki (23-25 kwietnia 2010)

- Lechia – Ruch (niedziela, godz. 17)
- Arka – Korona (piątek, godz. 17.45)
- Legia – Piast (piątek, godz. 20)
- Polonia Bytom – Cracovia (sobota, godz. 12.30)
- Jagiellonia – Zagłębie (sobota, godz. 14.45)
- Wisła – Lech (sobota, godz. 16)
- Śląsk – GKS (sobota, godz. 17)
- Odra – Polonia Warszawa (sobota, godz. 19.15)

Wyniki 24. kolejki: Zagłębie – Cracovia 0:0, Lech – Arka 2:0, Lechia – Polonia B. 0:0, Piast – Polonia W. 0:2, Ruch – Odra 3:2, Legia – Jagiellonia 2:1, Wisła – Śląsk 1:0, Korona – GKS 1:1.

Tabela Ekstraklasy

1. Wisła Kraków	24	53	39-16
2. Lech Poznań	24	49	39-18
3. Ruch Chorzów	24	46	35-22
4. Legia Warszawa	24	45	30-15
5. GKS Bełchatów	24	39	29-22
6. Lechia Gdańsk	24	33	25-25
7. Polonia Bytom	24	30	24-23
8. Zagłębie Lubin	24	29	24-30
9. Śląsk Wrocław	24	27	23-24
10. Jagiellonia Białystok	24	26	26-22
11. Cracovia Kraków	24	24	19-32
12. Korona Kielce	24	24	26-37
13. Piast Gliwice	24	23	25-38
14. Polonia Warszawa	24	23	19-34
15. Arka Gdynia	24	22	20-29
16. Odra Wodzisław	24	20	19-35

• Mistrz Polski zagra w eliminacjach Ligi Mistrzów;
• Zespoły z 2. i 3. miejsca wystąpią w eliminacjach Ligi Europejskiej;

• Drużyny z miejsc 15. i 16. spadną z Ekstraklasy.

W 26. kolejce (26-28 kwietnia): Lech – Lechia (środa, godz. 18.45), Korona – Legia, Piast – Wisła, Zagłębie – Śląsk, Ruch – Polonia B., Jagiellonia – Arka, Cracovia – Odra, Polonia W. – GKS.

W 27. kolejce (30 kwietnia – 2 maja): Lechia – Piast (sobota, godz. 14.45), Wisła – Korona, GKS – Cracovia, Ruch – Legia, Polonia W. – Jagiellonia, Odra – Arka, Śląsk – Lech, Polonia B. – Zagłębie.

Nasza sonda

ANTONI BUGAJSKI
(PRZEGLĄD SPORTOWY)

– Najwyższy czas, żeby Lechia wygrała, bo ostatnio była chwalona za dobrą i widowiskową grę, ale punktów jej nie przybywało. Skuteczna w defensywie gdańska maszynka ostatnio się zacięła, bo w meczach z Wisłą, Legią i Zagłębiem straciła aż 8 goli. Ruch jest natomiast chwalony, uważam, że ponad stan. Nie zdziwię się, jeśli w niedzielę przegra. A Lechia musi zacząć punktować, zwłaszcza u siebie. Uważam, że wygra, bo ma motywację, bo zapomniała, jak się u siebie zwycięża. W Pucharze Polski Lechii ostatnio nie wyszło, trener Kafarski musi czuć się nieswojo, ale jestem przekonany, że zmotywuje i przekona swoich zawodników, by wygrali. On tasował ostatnio składem, ale nie ma co mieszać, tylko trzeba teraz postawić na najlepszych i po prostu wygrać.



JACEK MANUSZEWSKI
(BYŁY PIŁKARZ LECHII)

– Będzie dobrze. Tak czuję. Lechii dobrze zrobi przymusowa przerwa w rozgrywkach. Chłopaki z pewnością solidnie popracowali, odpoczęli też psychicznie od stresów związanych z rozgrywaniem meczów, a przecież ostatnio wychodzili na boisko praktycznie co trzy dni. Dlatego należycie przygotowani wyjdą na boisko, z wolą zwycięstwa, i uważam, że pokonają ekipę z Chorzowa. Ruch gra nieźle w tym sezonie, to prawda, ale Lechia to drużyna na podobnym poziomie. I wreszcie wykorzysta atut własnego boiska.



RYSZARD TRYKOSKO
(PREZES SPÓŁKI BIEG 2012)

– Kibicuję Lechii od wielu lat, ale nie pamiętam takiego sezonu jak teraz, gdy zespół tak mało punktów zdobywał na własnym terenie, a o wiele lepiej spisywał się na obcych boiskach. Liczę, że tym razem wreszcie kibice obejrzą bezpośrednio w trybun dobrą grę i zwycięstwo biało-zielonych. Bo dotychczas, mówię o obecnej rundzie, większość z nich czyniła to najwyżej sprzed ekranu telewizora, nie licząc tych, którzy pojechali na mecze wyjazdowe. Wierzę, że zwała i skoncentrowana drużyna Lechii odzaruje wreszcie stadion przy Traugutta i sięgnie po trzy punkty.



Sponsorzy



Partnerzy



Patroni medialni



Pod poprzeczkę**Powrót do życia,
powrót do futbolu**

W obliczu wielkiej tragedii, jaka zdarzyła się w Smoleńsku, wszystko traci znaczenie. Także piłka nożna i wszystkie emocje jej towarzyszące. W sobotę 10 kwietnia byłem na stadionie przy Traugutta w porze, kiedy Lechia miała grać mecz z Polonią Bytom. I byłem zbudowany tym, że tylu kibiców przyszło, aby wspólnie się pomodlić, zapalić znicze i zamianifestować swoje współczucie dla rodzin zmarłych. Wszyscy byli zgodni, że w takim momencie nie wypada oglądać meczów i kibicować. Wspominali poległych w katastrofie, a wśród nich Arkadiusza Rybickiego i Macieja Płażyńskiego, których można było spotkać na trybunach, bo byli kibicami Lechii. Choć nic już nie będzie takie same, w końcu skończy się żałoba narodowa i codzienne życie toczyć będzie się dalej. Powróci także na areny sportowe, powróci także na Traugutta, czego na pewno chcieliby polegli na katyńskiej ziemi Lechiści.

Wszystkich sympatyków Lechii czeka teraz gorący czas. W ciągu miesiąca biało-zieloni rozegrają siedem spotkań ligowych i przynajmniej jeden w Pucharze Polski. Przynajmniej jeden, bo cały czas mam nadzieję, że drużyna Tomasza Kafarskiego odrobi straty z pierwszego meczu z Jagiellonią Białystok i 23 maja wystąpi w finale Pucharu Polski w Bydgoszczy. Od ponad pół wieku Lechia nie miała tak dobrego sezonu w ekstraklasie, ale to PP i mecz w Białymstoku to dla mnie najważniejsze wydarzenia tego gorącego miesiąca. Walka o „mityczne” miejsce w pierwszej ósemce schodzi na dalszy plan, ale powinna zakończyć się powodzeniem. Niektórzy piłkarze będą mieli być może ostatnią szansę pokazać, że warto na nich postawić także w przyszłym sezonie, pokazać, że teza o wyrównanej kadrze to nie był wymysł, a pierwszy mecz z Jagiellonią wpadką, która każdemu może się przytrafić. I przede wszystkim wpadką, za którą uda się zrehabilitować...

ŁUKASZ PAŁUCHA,
GAZETA WYBORCZA TRÓJMIASTO

Rozmowa z Tomaszem Kafarskim, trenerem Lechii Gdańsk

Bardzo potrzebujemy zwycięstw

P przed piłkarzami Lechii prawdziwy maraton meczowy – w ciągu 21 dni mają do rozegrania siedem, a może nawet osiem (w przypadku awansu do finału PP) spotkań. Szkolenowiec biało-zielonych nie obawia się jednak o formę swoich podopiecznych. – *Brakuje nam grania* – zapewnia.

CZY PO TRAGEDII POD SMOLEŃSKIM GRA W PIŁKĘ NABIERZE NIECO INNEGO WYMIARU? WYDAJE SIĘ, ŻE RADOŚĆ PO GOLACH CZY ZWYCIĘSTWACH POWINNA BYĆ PRZYNAJMNIEJ DO KOŃCA SEZONU MOCNO STONOWANA. TAK NAWET ZALECA EKSTRAKLASA SA.

– Każdy przeżył głęboko to, co się stało, w kraju długa trwała żałoba. Uważam jednak, że trzeba jak najszybciej wrócić do swoich obowiązków wykonywanych na co dzień. Tylko w ten sposób można doprowadzić do tego, że żal czy smutek po tych ludziach, którzy odeszli od nas w tak strasznych okolicznościach, stanie się mniejszy.

ODPOCZĘLIŚCIE JEDNAK TROCHĘ OD SPOTKAŃ O STAWKĘ. UDA SIĘ WAM SZYBKO WRÓCIĆ DO WŁAŚCIWEGO I SZYBKIEGO PRZECIEŻ W KOŃCÓWCE SEZONU RYTMU MECZOWEGO? SPOTKANIE Z POLONIĄ BYTOM POKAZAŁO, ŻE Z GRĄ MOŻE NIE JEST TAK ZŁE, ALE ZE SKUTEKNOŚCIĄ JUŻ WYRAŹNIE NA BAKIER.

– Czas pokaże, jaki wpływ, ta zrozumiwała przecież przerwa z powodu katastrofy przyzycenckiego samolotu pod Smoleńskiem, będzie miała na formę naszą, jak również innych zespołów. Mecz z Polonią oceniam dobrze, jeśli chodzi o realizację założeń taktycznych przez drużynę.

Zdecydowaliśmy się na zagęszczenie środka pola, długie utrzymanie się przy piłce i atak pozycyjny. Nie mogę się wstydzić tego, co pokazali moi zawodnicy, ale szkoda, że nie strzelili bramki, bo bardzo potrzebujemy zwycięstw. A co do meczów, to nie mogliśmy się wręcz ich już doczekać. Brakowało nam bardzo grania.

CZY WYMUSZONE PRZEZ NADZWYCZAJNĄ OKOLICZNOŚĆ ZMIANY W KALENDARZU, KRÓTSZE ODSTĘPY MIĘDZY MECZAMI, MOGĄ WPŁYNĄĆ NA KSZTAŁT ROZGRYWEK?

– Jesienią często były przerwy na spotkania reprezentacji i każdy sobie z tym poradził. Nie sądzę więc, by teraz miało być inaczej.

A CO SIĘ OSTATNIO DZIEJE Z PRZESTRZELANYMI RZUTAMI KARNYMI? NA TRZY NIEDAWNE PRÓBY, TYLKO DWIE OKAZAŁY SIĘ SKUTEKNE.



Fot. figurski.com.pl

– Nie znam odpowiedzi na pytanie, czy ciąży nad nami jakieś fatum rzutów karnych. Wydaje się, że sytuacja jest prosta i przejrzysta – jedenasty metr, duża bramka i bramkarz. Hubert czy wcześniej Karol Piątek to nie pierwsi i nie ostatni zawodnicy, którzy nie strzelili gola z takiej pozycji.

WRACA PAN JESZCZE MYŚLAMI DO FERALNEGO MECZU Z JAGIELLONIĄ W PUCHARZE POLSKI?

– Nie, broń Boże! To było dawno temu. Teraz koncentrujemy się na tym, co przed nami. Wszystkie siły i środki skupimy na tym, żeby odwrócić losy naszej konfrontacji z Jagiellonią.

JEDNAK DO TEJ PORY NIE WYTŁUMACZYŁ PAN SIĘ PRZED KIBICAMI, DLACZEGO POZOSTAWIŁ PAN WÓWCZAS NAJLEPSZYCH ZAWODNIKÓW NA ŁAWCE REZERWOWYCH.

Z „Jagą” 4 maja

W związku z żałobą narodową i koncertami w terminarzu Ekstraklasy, zmiane uległy również daty rewanżowych, półfinałowych spotkań Pucharu Polski. I tak mecz Lechii w Białymstoku z Jagiellonią zostanie rozegrany we wtorek 4 maja o godz. 20.15. W pierwszym pojedynku „Jaga” wygrała w Gdańsku 2:1. W drugim meczu, tego samego dnia o godz. 17.45, Pogoń Szczecin zmierzy się z Ruchem Chorzów. Finał Pucharu Polski zaplanowano na 23 maja w Bydgoszczy.

– To jest piłka nożna. Konfrontacja z Wisłą Kraków dała mi podstawy do sądu, że możemy sobie pozwolić na taki manewr kadrowo-taktyczny i że nie przełoży się to na jakość naszej gry. Cóż, realia pokazały coś zupełnie odwrotnego i nie pozostaje nam nic innego, jak tylko skupić nasze wysiłki na rewanżu. Kibicom moge obiecać, że damy z siebie wszystko, a nasze przygotowania do nadchodzących spotkań będą podporządkowane w głównej mierze meczowi pucharowemu.

TO SPYTAM INACZEJ; CZY GDYBY TEN MECZ MIAŁ ODBYĆ SIĘ JESZCZE RAZ, RÓWNIEŻ POSTAWIŁBY PAN NA TYCH SAMYCH PIŁKARZACH?

– Tyle, że nie ma możliwości, by pierwszy mecz z Jagiellonią odbył się ponownie...

ROZMAWIAŁ
GRZEGORZ POŁUBIŃSKI

Dawidowski na 3 lata!

Kibice Lechii mogą być spokojni o przyszłość Tomasza Dawidowskiego w gdańskim zespole. Napastnik biało-zielonych ustalił z klubem warunki na kolejne 3 lata! – *Cieszę się, że władze klubu doceniły moją dobrą grę. Zostaję w rodzinnym Gdańsku i będę miał możliwość wzięcia udziału w budowie „Wielkiej Lechii”, która już w przyszłym roku przeniesie się na Letnicę* – powiedział tuż po podpisaniu nowego kontraktu wychowanek gdańskiego klubu.

r e k l a m a

180 MM Rok zał. 1989

WWW.AUTO-GUM.COM.PL

GD - ZASPA, UL. HYNKA 101
058 556 66 37

GD - BRZEŻNO, UL. GDAŃSKA 21 E
058 556 37 46

OPONY	FELGI	NAPRAWA FELG	PRZECHOWALNIA OPON	KLIMATYZACJA	MECHANIKA
ROZRZĄD	ZAWIESZENIE	HAMULCE	OLEJE	DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA	SERWIS

ŁOWCY OKAZJI

DO ZOBACZENIA W **Media Markt**



3" ekran LCD z trybem Live View

15,1 mln pikseli

Filmy Full HD



W ZESTAWIE FILM
SZKOLENIOWY DOTYCZĄCY
LUSTRZANEK: EOS 500D,
EOS 50D, EOS 7D

2280,-

0% ODSETEK
RATA W MEDIA MARKT
30 x 76,-

Canon EOS 500D+18-55IS
Lustrzanka cyfrowa

Matryca CMOS 15,1 mln pikseli, ISO 100-12800, 3" LCD, filmy Full HD (1920x1080), Live View, 9-połowy AF, zintegrowany system czyszczący EOS, zdjęcia seryjne 3,4 kl./s., procesor DIGIC 4, kompatybilny z obiektywami EF/EF-S i lampami EX Speedlite, karty SD/SDHC.

Asortyment w podanych cenach dostępny od 22.4.2010 do wyczerpania zapasów. Informacje zawarte w gazetce nie stanowią oferty w rozumieniu art. 66 § 1 K.C.

30 RAT 0%

**BEZ ODSETEK • BEZ PROWIZJI
BEZ PIERWSZEJ WPLĄTY
NA CAŁY ASORTYMENT**

GDAŃSK

•

Al. Grunwaldzka 270

•

Tel.: 058/52 15 100

www.mediamarkt.pl

Media Markt®

Nie dla idiotów!



Organizator

GDAŃSK
 morze możliwości

Stadion w Gdańsku

25 kwietnia 2010, 11⁰⁰-17⁰⁰
 Gdańsk Letnica, ul. Uczniowska 28

dzień otwarty

zwiedzanie budowy stadionu

koncert Golden Life

festyn rodzinny

turniej piłkarski „Zagraj z gwiazdą”

koncerty i występy artystyczne

quady

park linowy

60 m dźwig widokowy

plac zabaw dla dzieci

mini zoo

mała gastronomia

akcja krewni Euro

dotatkowy parking dla rowerzystów i zmotoryzowanych | dojazd tramwajami nr 4 i 10 (rozkład jazdy jak w dni powszednie)

szczegółowy program dnia otwartego www.euro.gdansk.pl

Partner

BIEG
 BIURO
 INWESTYJI
 EURO
 GDAŃSK
 2012
 SP. Z O.O.

Patron medialny

gazeta
 WYBORCZA.PL

Zamiast meczu z Polonią Bytom

Fani oddali hołd ofiarom

Kibice Lechii nie pozostali obojętni wobec

tragedii, jaka wydarzyła się w Smoleńsku. Fani biało-zielonych z należytą powagą oddali hołd tragicznie zmarłym.

W pamiętną sobotę, 10 kwietnia, na stadionie przy Traugutta miał odbyć się mecz gdańszczan z bytomską Polonią. Z wiadomych przyczyn odwołano wszystkie imprezy sportowe w całym kraju. Kibice Lechii jednak zjawili się na stadionie. Ale tym razem nie po to, by dopingować swoją drużynę. Sektor „Zegar”, gdzie zwykle zasiadają najgłośniejsi fani, tym razem utonął w ciszy. W ten sposób uczczono pamięć poległych w katastrofie prezydenckiego samolotu. Kilka minut później odpalono race świetlne,



zapłonęły też znicze ustawione w kształcie krzyża, wokół których powiewały flagi przepasane żałobnym kirem. Na płocie wywieszono transparenty o treści patriotycznej: „Bóg, Honor, Ojczyzna Lechia Gdańsk”, „Katyń = Ludobójstwo, Katyń pamiętamy” oraz „Wszyscy jeste-

śmy rodziną katyńską”. Na koniec odśpiewano „Mazurka Dąbrowskiego”.

Kibice wzięli również udział w wieczornej mszy żałobnej za zmarłych, celebrowanej w Katedrze Oliwskiej przez metropolitę gdańskiego Sławoja Leszka Głodzia. Tam również zaznaczyli swoją obecność,

modląc się za ofiary katastrofy i ich rodziny.

Biało-zielonych elementów nie zabrakło również w Sopocie, przed domem Marii i Lecha Kaczyńskich przy ul. Armii Krajowej. Tam fani Lechii zapalili znicze, zawiesili także klubową flagę i szalik.

(GP)

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o tragicznej śmierci

Macieja Płażyńskiego

Pierwszego w wolnej Polsce wojewody gdańskiego

Marszałka Sejmu

Prezesa Stowarzyszenia "Wspólnota Polska"

Wiernego kibica Lechii Gdańsk, który na trybunach stadionu pojawiał się nie tylko przy okazji sukcesów

Piłkarze, sztab szkoleniowy, władze i pracownicy klubu Lechia Gdańsk

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o tragicznej śmierci

Arkadiusza Rybickiego

Opozycjonisty zaangażowanego w walkę o wolną Polskę

Posła dwóch ostatnich kadencji Sejmu

Człowieka, który nigdy nie zapomniał o swoich korzeniach i przyjaciółach

Założyciela legendarnego klubu kibica Lechii w latach 70.

Piłkarze, sztab szkoleniowy, władze i pracownicy klubu Lechia Gdańsk

r e k l a m a

"BAT-SERWIS"

AKUMULATORY

Sprzedaż hurtowa i detaliczna akumulatorów rozruchowych oraz zasilających wiodących marek (CENTRA, GOLD MASTER, TOPLA, VARTA) do wszelkiego typu pojazdów i urządzeń mechanicznych

MONTAŻ GRATIS

80-358 Gdańsk, ul. Piastowska 15
tel. 058 342 01 51
www.bat-serwis.com.pl

KUPON RABATOWY

"BAT-SERWIS"

tel. 058 342 01 51

5%

MATERIAŁY BUDOWLANE ■ MAJSTERKOWANIE ■ WYSTRÓJ WNĘTRZ ■ OGRODNICTWO

SUPEROKAZJE

tylko do 30.04.2010



PROMOCJA
99⁹⁰
~~125~~

**Impregnat do drewna
NW KONCENTRAT TYTAN 1:9**
Poj.: 5 l.
Cena za 1 l: 19,99 zł.
kod 42247191

PROMOCJA
92⁵⁰
~~95~~

**Impregnat dekoracyjny
do drewna DECORATOR**
Poj.: 10 l. Dostępny w 8 kolorach.
Cena za 1 l: 9,25 zł.
kod 42726985



PROMOCJA
299,-
~~319~~

**Impregnat do drewna
konstrukcyjnego
BONDEX WOOD PRESERVER**
Poj.: 25 l. Kolor: bezbarwny.
Cena za 1 l: 11,96 zł.
kod 41902210



OFERTA SPECJALNA
19⁸⁵
~~20~~

**Środek ochrony
drewna przed próchnicą
ULTRAMENT**
Poj.: 1l.
kod 43467270



PROMOCJA
159,-
~~175~~

**Olej impregnacyjny
do zewnętrznych powierzchni
drewnianych SATURATOR**
Poj.: 5l. Dostępny w 3 kolorach.
Cena za 1l: 31,80 zł.
kod 43121281

**Impregnat barwiący do drewna
BONDEX WOOD STAIN**
Poj.: 5 l.
Cena za 1 l: 25,80 zł.
kod 43424843

PROMOCJA
129,-
~~140~~



OFERTA SPECJALNA



Emulsyjna farba do ścian i sufitów DULUX CLASSIC MATT
 Poj.: 10 l. Kolor: biały.
 Cena za 1 l: 6,69 zł.
 kod 43088164



Farba strukturalna do ścian SILHOUETTE IMPRESSION
 Poj.: 10l. Kolor: biały.
 Cena za 1 l: 12,79 zł.
 kod 43074381



Wewnętrzny tynk dekoracyjny FOX PIASKOWIEC RUSTYKALNY
 Poj.: 25 kg. Cena za 1 kg: 6,12 zł.
 kod 42945903



Emulsyjna farba akrylowa do ścian i sufitów DEKORAL
 Poj.: 10 l. Aspekt: mat. Kolor: biały
 Cena za 1 l: 4,90 zł.
 kod 42847336



Emulsyjna farba akrylowa do ścian i sufitów DEKORAL
 Poj.: 2,5l. Dostępna w 26 kolorach.
 Cena za 1 l: 13,80 zł.
 kod 43257711



Lateksowa farba do ścian wewnętrznych BONDEX SUPER WALL
 Poj.: 2,5l. Dostępna w 30 kolorach.
 Cena za 1 l: 19,96 zł
 kod 43226680



Środek gruntujący ACRY - PRIME
 Poj.:10l.
 Cena za 1l: 2,79 zł.
 kod 43515416



Lateksowa farba do ścian wewnętrznych Tikkurila OPTIVA 5 Baza A
 Poj.: 2,7 l.
 Cena za 1 l: 25,89 zł.
 kod 43815674



Emalia ftalowa CIESZYNKA
 Poj.: 0,8l. Kolor: biały.
 Cena za 1 l: 12,49 zł.
 kod 41681171

Lechii kibicuje:

Leroy Merlin Gdańsk
 ul. Szczęśliwa 7
 Godz. otwarcia:
 pon - so: 7:00 - 21:00
 nd: 9:00-20:00

Leroy Merlin Gdańsk - Oliwa C.H.
 ul. Grunwaldzka 309
 Godz. otwarcia:
 pon - so: 7:00 - 21:00
 nd: 10:00-20:00

LEROYMERLIN
 dla domu,
 z pomysłem



W górnym rzędzie od lewej: Grzegorz Baran, Paweł Lisowski, Gabor Straka, Marcin Zając, Maciej Scherfchen, Andrzej Niedzielan, Martin Fabus (rozwiązany kontrakt), Piotr Kieruzel, Artur Sobiech, Krzysztof Nykiel, Patryk Stefański. **W środkowym rzędzie od lewej:** Andrzej Urbańczyk (kierownik drużyny), Leszek Dyja (trener przyg. fizycznego), Maciej Sadlok, Rafał Grodzicki, Matko Perdjić, Damian Matras, Krzysztof Pilarz, Piotr Stawarczyk, Łukasz Janoszka, Paweł Larysz (fizjoterapeuta), Filip Czapla (masażysta). **W dolnym rzędzie od lewej:** Arkadiusz Piech, Wojciech Grzyb, Bartosz Flis, Grzegorz Goncerz, Tomasz Fornalik (asystent trenera), Waldemar Fornalik (trener), Ryszard Kołodziejczyk (trener bramkarzy), Michał Pulkowski, Ariel Jakubowski, Michał Brzozowski, Paweł Lesik.

Rozmowa z Katarzyną Sobstyl, prezes Ruchu Chorzów

Prezes na obcasach

Jest jedyną kobietą w gronie prezesów Ekstraklasy. Niektórzy patrzą na nią z przymrużeniem oka, bo kierowanie klubem piłkarskim jest zadaniem dla panów. Ale w tym sezonie dowodzony przez Katarzynę Sobstyl Ruch walczy o najwyższe cele w lidze i ma szansę nawet na zdobycie Pucharu Polski.

PILKA NOŻNA JEST ZAREZERWOWANA DLA MĘŻCZYZN. CO W TYM TOWARZYSTWIE ROBI KOBIETA?



– To stereotyp myślenia. Kiedyś rzeczywiście piłka była zarezerwowana dla panów. Zdążyłam się przekonać, że to hermetyczny świat. Aby się w nim przebić, trzeba mieć szerokie łokiecie. Na zewnątrz, owszem, mężczyźni grają, trenują, większość klubów prowadzi panowie, ale sporo pracy wykonują kobiety. Trudno sobie wyobrazić, by w każdym klubie pracowali wyłącznie sami mężczyźni. Skoro jednak panowie mnie przyjęli, zyskałam akceptację środowiska piłkarskiego.

DO PILKI PRYSZŁA PANI Z BANKOWOŚCI. DUŻO CZASU ZAJĘŁA NAUKA PRZEPISÓW GRY W PILKĘ NOŻNĄ?

– No, wiem na przykład, że rzut kamy jest wtedy, gdy sędzia go zagwizdże (śmiej). A tak na poważnie, to nie muszę się znać na piłce, by dobrze zarządzać spółką piłkarską. Przeszłam jednak chrzest bojowy, gdy cztery lata temu Ruch miał problemy z uzyskaniem licencji na grę w ekstraklasie. Zostałam wówczas poproszona, by to naprawić.

W ciągu kilku dni musiałam nauczyć się przepisów licencyjnych i regulaminów piłkarskich. Dzięki temu, że jestem spoza środowiska, widzę coś, czego nie widzą inni. Poza tym kobiety widzą więcej.

JAK PANI TRAFIŁA DO RUCHU?

– Główny udziałowiec klubu Mariusz Klimek zaprosił mnie najpierw do pracy w zarządzie jego firmy odzieżowej – Reporter. Zaskoczyło mnie jednak, że pierwszego dnia w nowej pracy zabrał mnie na prezentację drużyny Ruchu. Po pewnym czasie okazało się, że to był jego chytry plan, bo od początku chciał mnie zatrudnić w klubie na stanowisku prezesa zarządu. Chrzest bojowy to czas zawirowań związanych z licencją, którą ostatecznie udało mi się uzyskać.

TRUDNO BYŁO SIĘ ODNALEZĆ W DISCYPLINIE, KTÓRA JEST ZAREZERWOWANA WYŁĄCZNIE DLA MĘŻCZYZN? JAKIE BYŁY PANI POCZĄTKI?

– Przechodząc do Ruchu, nie byłam pewna, w co się pakuję. Nie zdawałam sobie sprawy z presji i odpowiedzialności, jaką w działalności w piłce trzeba udźwignąć. Nie do końca wiedziałam, czym jest naprawdę piłka nożna. Okazy-

je się, że przez cały czas jesteśmy wnikliwie obserwowani i poddawani weryfikacji przez fanów, media i szeroko pojęte otoczenie. Dodatkowo ciąży na nas duża odpowiedzialność związana z upublicznieniem spółki, jesteśmy bowiem notowani na alternatywnym rynku NewConnect. Prowadzenie klubu piłkarskiego to coś więcej niż tylko zarządzanie zwykłym przedsiębiorstwem. Trzeba jednak być odpornym na stres i mieć dystans, by na chłodno podejmować najlepsze dla klubu decyzje.

KIBICE RUCHU DŁUGO CHYBA PRZYZWYCZAJALI SIĘ DO TEGO, ŻE SZEFEM ICH KLUBU JEST KOBIETA?

– Do dzisiaj mam wielu przeciwników, ale zdążyłam już się do tego przyzwyczaić. Jest grupa moich dyżurnych krytyków, choć wobec dobrych w tym sezonie wyników Ruchu chwilowo pochowali się po kątach. Jednak spora grupa fanów mnie zaakceptowała, bo widzą oni efekty mojej pracy w zarządzie spółki. Zatem jedni przyjmują ze zrozumieniem, że kieruję ich ukochanym klubem, a inni nigdy nie przyjmą do wiadomości, że kobieta na Śląsku, w dodatku nie prawdziwa Ślązaczka, zarządza Ruchem.

W WIELU KLUBACH EKSTRAKLASY PREZESI SIĘ ZMIENIAJĄ, A PANI TRWA JUŻ NA SWOIM STANOWISKU CZTERY LATA. TO SPORO CZASU.

– 21 kwietnia minęły cztery lata mojej prezesury w Ruchu. Zmiana prezesa to najłatwiejsza decyzja, którą można podjąć. Szybkie zmiany w otoczeniu

Ruch Chorzów SA

Data założenia: 20 kwietnia 1920

Barwy: niebiesko-białe

Adres: ul. Cicha 6, 41-506 Chorzów

Prezes: Katarzyna Sobstyl

Trener: Waldemar Fornalik

Asystent trenera: Tomasz Fornalik

Trener przygotowania fizycznego: Leszek Dyja

Trener bramkarzy: Ryszard Kołodziejczyk

Kierownik drużyny: Andrzej Urbańczyk



Nr Zawodnik Data ur. Wzrost[cm]/waga [kg] Poprzedni klub

Bramkarze:

12	Damian MATRAS	25.01.1990	196/94	Gwarek Ormontowice
30	Matko PERDIJIC	26.05.1982	195/94	NK GOŠK Dubrovnik
80	Krzysztof PILARZ	9.11.1980	184/78	Odra Wodzisław Śl.

Obrońcy:

15	Rafał GRODZICKI	28.10.1983	192/91	GKS Bełchatów
29	Ariel JAKUBOWSKI	7.09.1977	182/77	Jagiellonia Białystok
32	Piotr KIERUZEL	12.11.1988	187/80	Zagłębie Lubin
5	Paweł LESIK	15.01.1991	177/73	wychowanek
8	Krzysztof NYKIEL	8.08.1982	186/79	Radomiak Radom
21	Maciej SADLOK	29.06.1989	186/80	Pasjonat Dankowice
2	Piotr STAWARCZYK	29.09.1983	193/88	Widzew Łódź

Pomocnicy:

3	Grzegorz BARAN	23.12.1982	186/79	Górnik Wieliczka
11	Grzegorz GONCERZ	27.04.1988	185/73	GKS Katowice
6	Wojciech GRZYB	21.12.1974	175/70	Odra Wodzisław Śl.
17	Michał PULKOWSKI	1.01.1979	178/78	Znicz Pruszków
13	Maciej SCHERFCHEN	24.02.1979	186/84	Arka Gdynia
4	Patryk STEFAŃSKI	12.03.1990	178/72	1.FC Katowice
28	Gábor STRAKA	18.12.1981	180/77	FC Artmedia Petrzalka
9	Marcin ZAJĄC	19.05.1975	180/74	Lech Poznań

Napastnicy:

14	Łukasz JANOSZKA	18.03.1987	180/72	GKS Katowice
23	Andrzej NIEDZIELAN	27.02.1979	180/76	Wisła Kraków
18	Arkadiusz PIECH	7.06.1985	171/72	Widzew Łódź
19	Artur SOBIECH	12.06.1990	184/75	Grunwald Ruda Śl.

dają powiew świeżości, jednak na efekty pracy trzeba poczekać. W sporcie trzeba być cierpliwym. Miałam za zadanie uporządkować finanse spółki, doprowadzić do jej upublicznienia oraz osiągnąć wynik sportowy. Mamy szansę na europejskie puchary i Ruch powoli wraca na właściwe tory w polskiej piłce. To efekt kilku lat pracy.

W TYM SEZONIE MA PANI SPORO POWODÓW DO SATYSFAKCJI. RUCH ZAJMUJE MIEJSCE NA PODIUM I W DODATKU MA SZANSĘ NA ZDOBYCIE PUCHARU POLSKI.

– Nie dzieliłbym skóry na niedźwiedziu. Wszystko dopiero przed nami. Chciałabym, żebyśmy od-

nieśli sukces, o którym marzą kibice, akcjonariusze i rada nadzorcza. Marzenia są po to, żeby je realizować, ale trzeba na nie zapracować. Do końca sezonu zostało jeszcze kilka spotkań i nie możemy sobie pozwolić na chwilę słabości, bo może nas to sporo kosztować.

JAKI TYPUJE PANI WYNIK NIEDZIELNEGO MECZU?

– Lubię hazard, lubię ryzyko, ale nie w tej dziedzinie. Dlatego nie będę typować. Chcę po prostu wygrać i mam nadzieję, że piłkarze obu zespołów stworzą ciekawe widowisko.

**ROZMAWIAŁ
PAWEŁ MAZUREK**

PROMAX wykonawca zaplecza socjalnego dla projektu "Moje Boisko - Orlik 2012"

**DOMY KONSTRUKCYJNE
NAJTANIEJ W POLSCE**



DOMY PROMAX

Ceny domów pod klucz:

64 m/kw 130.000 zł + 7% VAT

120 m/kw 200.000 zł + 7% VAT

P.P.H.U Promax Sp. z o.o.
ul. Szeroka 98/2
80-835 Gdańsk

tel. +48 530 703 555
www.domypromax.eu



ŁAZIENKI MODUŁOWE

łazienki przygotowane
do montażu u klienta

dział sprzedaży:
+48 530 702 555

www.agafil.pl

PROMAX wykonawca zaplecza socjalnego dla projektu "Moje Boisko - Orlik 2012"

www.rallyland.pl

RALLYLAND

Ośrodek dla miłośników adrenaliny



AKADEMIA BEZPIECZNEJ JAZDY
TOMASZA KUCHARA
www.abj.kuchar.net



WRC
magazyn rajdowy

PUCHAR 2010

r e k l a m a

SPORT.PL

Piłkarskie emocje



- ⇒ zapowiedzi meczów
- ⇒ relacje
- ⇒ statystyki
- ⇒ wywiady

**Informacje sportowe codziennie
w multimedialnej formie**

Oficjalni Patroni Medialni Lechii Gdańsk: „Gazeta Wyborcza” i Sport.pl

gazeta
WYBORCZA.PL

Lechia ma też swoich fanów w... Seminarium Duchownym!

Lechiści w sutannach

Kilka lat temu, jeszcze jako zagorzali sympatycy, regularnie odwiedzali stadion Lechii przy Traugutta. Poszli jednak za głosem powołania. Dziś, przygotowując się do święceń kapłańskich, nie zapomnieli drogi na stadion i regularnie dopingują piłkarzy biało-zielonych. Mowa o kilkunastoosobowej grupie kleryków i diakonów z gdańskiego Seminarium Duchownego.

O tym, że fani Lechii są niemal wszędzie, możemy się przekonać przy każdej okazji. Okazuje się nawet, że Lechistów można znaleźć też w gdańskim... Seminarium Duchownym! Przyszli księża zagorzałymi kibicami Lechii? Dlaczego nie! – *Każdy ma swoje zainteresowania. My, poza powołaniem, by służyć Panu Bogu i ludziom, mamy też swoje pasje. Jedną z nich jest piłka nożna. A skoro piłka nożna, to oczywiście Lechia, bo jesteśmy rodowitymi gdańszczanami* – mówi kleryk Łukasz Babul, student V roku. W przyszłym roku ma przyjąć święcenia kapłańskie.

Obecnie studia teologiczne łączy z praktyką w parafii św. Ignacego Loyoli na Starych Szkotach na gdańskiej Oruni. Pochodzi z Brzeźna, od najmłodszych lat chodził na stadion Lechii. Jak sam wspomina, mecze biało-zielonych od zawsze dostarczały sporych emocji. – *Nadal można usłyszeć, że stadion Lechii kojarzy się z czymś negatywnym, choć czasami te opinie są mocno przesadzone. Piłka nożna dostarcza naprawdę dużo emocji i ludzie różnie je okazują, choć może rzeczywiście kibice na naszym stadionie mogliby poprawić swoje słownictwo* – przyznaje kleryk Łukasz.



W gdańskim Seminarium jest spora reprezentacja fanów Lechii

Fot. Archiwum Ł. Babula

W gronie alumnów Seminarium Duchownego w Gdańsku aż piętnastu przyszłych księży kibicuje piłkarzom Lechii. – *Nasza ekipa składa się z kilkunastu osób i jest najliczniejszą na tle pozostałych grup kibiców mieszkających w seminarium* (są też fani koszykówki czy siatkówki – dop. red.). *Lechii kibicują głównie osoby z Gdańska, lecz nie tylko, ponieważ wśród fanów są też osoby pochodzące z Wejherowa, jak np. kl. Piotr Daszkiewicz (V rok) oraz innych okolicznych miejscowości* – wylicza nasz rozmówca. Spora część była kibicami Lechii jeszcze przed wstąpieniem do Seminarium, ale są też i tacy, którzy Lechią „zazili” się dopiero podczas studiów teologicznych. Mają swoją drużynę piłkarską, która w gronie ekip Seminarium Duchownego zajmuje czwarte miejsce w mistrzostwach Polski. Kapitanem zespołu

jest kl. Marcin Sprengel. W życiu seminaryjnym jest też miejsce na sport, choć trzeba przyznać, że plan dnia powszedniego kleryka w Seminarium jest naprawdę intensywny. O godz. 5.45 pobudka i poranna modlitwa. Po śniadaniu przez pięć godzin wykłady. W południe czytanie Pisma Św., potem obiad i półtoragodzina przechadzka. Następnymi kilka godzin poświęconych jest pisaniu prac, czytaniu ksiązek czy nauce. O godz. 18.30 kolacja, po niej wieczorna modlitwa i czas na rekreację. Jedni wybierają grę w bilard, inni w piłkarzyki, a inni mogą poćwiczyć w siłowni. Jeszcze wieczorna modlitwa i od godz. 21 święte milczenie, a o 22.30 cisza nocna. W soboty, ze względu na dzień wolny od zajęć, klerycy mają czas na zajęcia sportowe (basen, boisko piłkarskie, sala gimnastyczna) i wieczorami mogą wybrać się na stadion piłkarski w Gdańsku. – *Wyjście na mecze Lechii nie byłoby możliwe bez przychylności ks. Krzysztofa Drews, naszego prorektora, który też jest sympatykiem Lechii* – przyznaje kleryk Łukasz.

Duchowni przyznają, że bycie lechistą zobowiązuje do godnego reprezentowania swojego klubu. Ale jak przyznają, zdarzają się w ich życiu codziennym zabawne sytuacje. W swoich parafiach klerycy

chodzą w bluzach w barwach Lechii. Podczas rozmów z ministrantami czy w trakcie katechezy muszą wyjaśniać młodym ludziom, że ksiądz też może być kibicem, ale nie pseudokibicem. – *Jesteśmy w swoich środowiskach takimi ambasadorami Lechii* – podkreśla kleryk Łukasz. Nic więc dziwnego, że gdy na początku rundy wiosennej pojawiła się inicjatywa wzięcia udziału we mszy św. w intencji klubu, chętnie podchwycili temat. – *Wiadomość o planowanej mszy św. ucieszyła nas, ponieważ jako kibice biało-zielonych nie mogliśmy przepuścić okazji do modlitwy w intencji klubu wraz z piłkarzami, których poczynania regularnie śledzimy. Po nabożeństwie mieliśmy wyjątkową okazję zrobienia sobie pamiątkowych zdjęć i krótkiej rozmowy z piłkarzami* – wspomina kleryk Łukasz.

Niedawno w większym gronie mieli okazję dopingować lechistów w półfinałowym meczu Pucharu Polski z Jagiellonią Białystok. – *Byliśmy rozczarowani zarówno wynikiem, jak i grą naszych piłkarzy. Mam jednak nadzieję, że zrehabilitują się w rewanżowym spotkaniu, bo taka szansa na awans do finału Pucharu Polski może się już długo nie powtórzyć* – zauważa na koniec nasz rozmówca.

PAWEŁ MAZUREK



Klerycy chętnie odwiedzają stadion przy Traugutta

Fot. Archiwum Ł. Babula

Oszczędzaj dzięki e-dokumentom!
www.greenpost.pl



GreenPost™

r e k l a m a

eMstauracja.pl GOŚCI NAJLEPSZYCH!

- obiady
- pizza
- makarony
- salatki
- nalesniki

15% RABATU

DLA PIŁKARZY I KIBICÓW Z KARNETEM LECHII GDAŃSK

www.eMstauracja.pl Czarny Dwór 18/4, tel 58 512 11 77, 661 477 447

Przekazujemy na aukcję koszulkę Bayernu Monachium z autografem Franca Ribery'ego, z której dochód zostanie przeznaczony na leczenie ciężko chorego sympatyka biało-zielonych.

Lechia nie ogranicza się tylko do działalności sportowej. Wraz z rozwojem klubu rośnie również liczba akcji charytatywnych na rzecz potrzebujących. Jednak nie przy każdej okazji gdański klub nagłaśnia sprawę. – Nie robimy tego dla rozgłosu – mówi Błażej Słowikowski, rzecznik prasowy Lechii. – Nawet, jeśli nikt by o tym nie pisał i nie mówił, to i tak robilibyśmy swoje. Istotą naszych działań charytatywnych jest chęć niesienia pomocy, a nie marketing – dodaje.

Aktywność Lechii polega głównie na przekazywaniu różnym organizacjom koszulek, piłek lub innych przedmiotów związanych z klubem. Fanty te najczęściej są licytowane na aukcjach oraz turniejach charytatywnych, a dochód przeznaczony dla potrzebujących. Piłkarze, trenerzy oraz przedstawiciele klubu odwiedzają różne instytucje, które zajmują się pomocą najbardziej poszkodowanym przez los: domy dziecka, hospicja, ośrodki wychowawcze, stowarzyszenia oraz ośrodki młodzieżowe. Klub z Traugutta zaangażował się też w akcję

Wspólna akcja Eurosport Polska i Lechii

I ty możesz pomóc Pawłowi!

„1%”, zachęcając kibiców Lechii do przekazywania jednego procenta swoje podatku dla osób związanych z biało-zielonymi. W tym roku prosimy o wsparcie dla Oliwii Sarpalius oraz Pawła Wyglądały.

Tymczasem stacja telewizyjna Eurosport przekazała koszulkę Bayernu Monachium z nazwiskiem i autografem słynnego francuskiego piłkarza – Franca Ribery'ego. – Kilkanaście dni temu wspólnie z Lechią

podjęliśmy decyzję o przekazaniu koszulki Bayernu Monachium z autografem Franca Ribery'ego na aukcję, z której dochód będzie przeznaczony na pomoc dla kibica, czyli dla jednego z nas. Od tej decyzji minęło zaledwie kilka dni, gdy niespodziewanie wszyscy stanęliśmy w obliczu nieprawdopodobnych rozmiarów tragedii całego naszego narodu. Czasu niestety nie cofniemy, ale wokół nas jest wiele osób, którym możemy pomóc.

Bardzo się cieszę, że Eurosport, podobnie jak w wypadku niedawnych akcji na rzecz szczecińskiego hospicjum dla dzieci, tak i teraz wspiera niezwykle cenną inicjatywę – mówi Marek Kaleta, rzecznik prasowy Eurosport Polska.



Marek Kaleta



Kibice Lechii mogą przeznaczyć 1% swojego podatku na leczenie Pawła Wyglądały

Koszulka wielokrotnego mistrza Niemiec – Bayernu Monachium za pośrednictwem Lechii trafi do fundacji, która ją zlicytuje. O szczegółach akcji będziemy informować na łamach „Lechisty” oraz oficjalnej strony klubu www.lechia.pl. Uzyskane środki trafią do Pawła Wyglądały, którego los może zostać odmieniony dzięki specjalnemu wózkowi, wyposażonemu w nadmuchowo-ssący system kierowania (zmotoryzowana szyna ruchowa CPM przeznaczona do ciągłej, biernej mobilizacji stawu kolanowego i biodrowego). Przypomnijmy, 17-letni obecnie kibic Lechii z gdańskiej Moreny kilka lat temu miał atak sepsy. Od tamtej pory jest przykuty do łóżka. (MK)

Wieści z Traugutta 29

Lechia w Kętrzynie

Hotel Gdańsk był w miniony wtorek miejscem uroczystego podpisania umowy o współpracy między Lechią Gdańsk i miastem Kętrzyn. Dotyczyć ona będzie szkolenia piłkarskiej młodzieży w klubie z Mazur.

– Wstępne rozmowy prowadziliśmy od sześciu miesięcy. Projekt jest realizowany z myślą o tym, aby wyjść ze szkoleniem poza granice Gdańska i województwa pomorskiego – powiedział Tomasz Bocheński, koordynator grup młodzieżowych w gdańskim klubie.

Wyraźne zadowolenie z faktu podpisania umowy wykazywała również strona kętrzyńska. W imieniu miasta umowę parafował burmistrz Krzysztof Hećman. – Lechia, z uwagi na pozycję w piłce na północy Polski, w okręgu pomorskim, z uwagi na organizację Euro 2012, to wielka przyszłość polskiej piłki i naszego

kraju. Dlatego zdecydowaliśmy się na podpisanie tej umowy – powiedział burmistrz Kętrzyna.

– Piłka nożna staje się sportem elitarnym, który nie jest dostępny dla wszystkich. Nie ma odpowiedniego systemu, który mógłby pomóc młodzieży z mniej zamożnych regionów. W dodatku sprawę utrudnia kiepska baza treningowa w naszym kraju. Chcemy zmienić razem z miastem Kętrzyn podejście do piłki młodzieżowej, tworzyć jedną z najlepszych Akademii Piłkarskich w kraju, i to jest nasz cel – dodał prezes Lechii Maciej Turnowiecki.

(GP)

Oficjalne gadżety Lechii Gdańsk

Bluza czarna 135 zł

Kurtka polarowa 119 zł

Bluza szaro-białoczerwona 159 zł

Sweater pasiasty 79 zł

Mini-futbolka w kolorze biało-zielonym 15 zł

Śmieszki My twarzynie 15 zł

GDZIE KUPIĆ?

Oficjalny Sklep Klubowy Lechii Gdańsk
Salon JAKO Red-Box
Gdańsk, ul. Traugutta 29
pon.-pt. 10.00-18.00
sob. 10.00-14.00

JR SPORT
Galeria Wierzyca
Starogard Gdański, ul. Kanakowa 1
pon.-sob. 10.00-20.00
niedz. 11.00-18.00

Kibicfanshop.pl
Gdańsk, Al. Gruzwałka 129
pon.-pt. 11.00-18.00
sob. 10.00-14.00

Sprzedż pamiętek odbywa się także podczas wszystkich meczów Ekstraklasy rozgrywanych na stadionie przy ul. Traugutta 29: sektor prosta i zegar.

r e k l a m a

SUPER HALLO TAXI

191-91

602 31 91 91

RABAT 20% na telefon i kartę stałego klienta

wytnij i wymień u kierowcy na kartę rabatową

Dieta 5 Dniowa Bezpieczna i Zdrowa

Do 2kg mniej tygodniowo.

multidieta.pl



**Pięć małych kanapek
za niską cenę 2,90 pln**



SUBWAY
Jedz świeżo™



LIVE Bundesliga
na ekranie Twojego komputera!
Wejdź na: www.eurosportplayer.pl

Kanały Eurosportu

Eurosport Player to satysfakcjonująca propozycja dla wszystkich kibiców sportowych korzystających z Internetu. Usługa pozwala między innymi na oglądanie w czasie rzeczywistym kanałów telewizyjnych Eurosport i Eurosport 2.

Odtworzenie wybranych wydarzeń z minionego dnia oraz materiałów znajdujących się w bogatym archiwum

Natychmiastowy dostęp do wybranego przekazu Eurosportu

Wybór wersji językowej komentarza (dot. kanałów TV)

Wybór opcji pełnoekranowej

Wybór kanału (odbior w czasie rzeczywistym)

Zapowiedzi i transmisje meczów Bundesligi oraz innych wydarzeń danego tygodnia (tenis, snooker, superbike, ect.)

Wybór przepustowości



Przekonaj się teraz, gdy w Bundeslidze zbliżają się ostateczne rozstrzygnięcia!

Walka o tytuł mistrzowski i czołowe miejsca w tabeli niemieckiej ekstraklasy, dające szansę na grę w europejskich rozgrywkach, będzie trwać do ostatnich sekund poszczególnych spotkań. Każdy z meczów możesz obejrzeć na żywo. Wyboru dokonujesz sam.

Wielkie sportowe wydarzenia na ekranie Twojego komputera

Eurosport Player to nie tylko Bundesliga, ale także szereg innych emocjonujących transmisji. Dla sympatyków tenisa, czy snookera, możliwość wyboru kortu, podobnie jak stołu, jest niepowtarzalną szansą do śledzenia najciekawszej, zdaniem użytkownika, rywalizacji. Dodatkowo do dyspozycji Internautów pozostaje nieograniczony dostęp do bogatego archiwum bez żadnych dodatkowych opłat.

Eurosport Player: Wysoka jakość przekazu dostosowana do potrzeb użytkownika. Wybór przepustowości łącza (350Kbit/s, 700 Kbit/s i 1,2Mbit/s). Wysoka rozdzielczość obrazu pełnoekranowego. Subskrypcja miesięczna (9,90 zł) lub roczna (99 zł). Bezpieczna płatność online z użyciem karty kredytowej lub poprzez Pay Pal.